



# MAGAZYN KULTURALNY

Gazetka Ignacego

POLSKIEGO TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO

im. I. J. PADEREWSKIEGO W WINNIPEGU

DODATEK DO CZASU -- NR 4 (12) - LATO 1999 -- DODATEK DO CZASU

**MIĘDZYNARODOWY ROK FRYDERYKA CHOPINA TRWA!!!**

85. rocznica działalności najstarszego zespołu folklorystycznego w Kanadzie - Zespołu Pieśni i Tańca „Sokół”



25. rocznica powstania Szkoły Tańca Polskiego „Iskry” przy SPK Winnipeg - kontynuatorów tradycji polskiego tańca ludowego

## SUKCESY

Gitarzyści Jagienka Beimcik i Marek Kurdziel, studenci Szkoły Muzycznej przy *University of Manitoba* zakwalifikowali się do *Enrichment Program* oferowanego w drodze konkursu najlepszym spośród 1600 uczniów Szkoły Muzycznej. Dodatkowo Marek, który zajął 3 miejsce w tymże konkursie, otrzymał stypendium od *University of Manitoba*.

**VIVAT Polonia!**

## WKRÓTCE ...

### WYSTAWA

8 lipca o godz. 16.00 w Galerii Adelaide McDermot odbędzie się otwarcie wystawy najnowszych pejzaży olejnych Jana Kamińskiego. Prace będzie można oglądać do 22 lipca, w godz. od 12 do 17 codziennie prócz niedziel. Wstęp wolny. Zapraszamy.

### OGŁOSZENIA PTM

Zarząd Polskiego Towarzystwa Muzycznego zawiadamia wszystkich członków, że zebranie ogólne odbędzie się w połączeniu z piknikiem u Państwa Kay i Józefa Karpuzów w Beausejour (Highway 59 North) 11 września o godz. 14.00. Goście mile widziani!

## V Koncert z okazji zakończenia roku

Trzynastego czerwca odbył się piąty doroczny koncert dzieci z okazji zakończenia roku szkolnego zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Muzyczne w Winnipegu. W tym roku instrumentalne i wokalne popisy dzieci miały miejsce w siedzibie Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” Nr 1 przy 717 Manitoba Ave. Koncert opatrzyła krótkim wstępem Wanda Kolarz, a potem scenę przejęły dzieci. Pierwszy wystąpił Chór dziecięcy PTM w Winnipegu przygotowany i prowadzony przez Monikę Łukomską. Chórowi akompaniował na forte-

pianie Tadeusz Biernacki. Nauczyciele muzyki, którzy przygotowali dzieci do tegorocznego koncertu to: T. Biernacki (fortepian), R. Tyborowski (gitara), D. Offenloch (fortepian) i I. Gronovskaya (skrzypce). Kolejne doświadczenia sceniczne, kolejne zmagania z nieposłusznymi czasem klawiszami, kolejne uśmiechy zadowolenia na twarzach przyszłych wirtuozów. Gromkie brawa zadowolonej publiczności nagrodiły rzetelny wysiłek wykonawców. Na zakończenie wszyscy uczestnicy koncertu otrzymali dyplomy uznania. Wieczór zakończono tradycyjną kawą i ciastem.



Natalia Zieliński

## Fryderyk Chopin (1810 - 1849)

W 150. rocznicę śmierci MISTRZA

*Długo zastanawiałem się jak opisać ujarzmiającą potęgę muzyki Fryderyka Chopina. Żadne słowa nie są przecież w stanie oddać wzruszeń przeżywanych w obcowaniu z wielką muzyką, a jednak ludzie próbują. Sam Chopin pisał: „Chcę o muzyce i pianistowskiej sztuce napisać, [...] ale nie wiem jednak, czy takiej wielkiej robocie podołam, łatwiej jednak mi pisać nuty jak literę.” A czy podołam ja? Magiczne działanie muzyki Chopina najwierniej i najwspanialej oddać mogą chyba, utwory współczesnych mu reporterów, poetów i pisarzy, jak również słowa samego Chopina. Zapraszam więc do Europy pierwszej połowy XIX wieku, opisaną słowami tych, którzy mieli szczęście usłyszeć grę wielkiego pianisty i kompozytora. Przyjemnej lektury.*

**Urodził się 1 marca 1810 w Żelazowej Woli koło Sochaczewa, w samym sercu ziemi mazowieckiej.**

[...] prawdziwa, bogata muzyka musi być jak skrzynia przeróżnych precjozów pełna, a każdy może z niej dobyć co mu najprzydatniejsze i sercu jego najbliższe. [...] Są w muzyce rzeczy, do których palce starczą, do inszych mózgu trzeba, a do wszystkiego co najlepsze, najwięcej potrzeba - serca. *Fryderyk Chopin*

**Pierwszy koncert publiczny**

[...] przemilczeć [...] nie możemy kompozycji następującej [...]: „Polonaise pour Pianoforte [g-moll], dédiée a son Excellence Mle: la Comtesse Victoire Skarbek par Frédéric Chopin agé de 8 ans”. Kompozytor tego tańca Polskiego [...] prawdziwy geniusz muzyczny: nie tylko bowiem z łatwością największą i smakiem nadzwyczajnym wygrywa sztuki najtrudniejsze na fortepianie, ale nadto jest

*Ciąg dalszy na stronie 2*

już kompozytorem kilku tańców i wariacji, nad którymi znawcy muzyki dziwić się nie przestają [...] „*Nowy Pamiętnik Warszawski*”, styczeń 1818

### Po ukończeniu liceum

List w tych dniach odebrany z Kudowy ze Szląska (o dwie mile od Rejnerc) zaszczytnie donosi o młodym atryście polskim, Fryderyku Chopin, który z zlecenia Doktorów Warszawskich dla polepszenia zdrowia zostaje od niejakiego czasu w Rejnerc. Tam bowiem, gdy kilkoro dzieci przez śmierć ojca do wód na kurację przybyłego sierotami stały się, P. Chopin, ośmielony przez osoby talent jego znające, dał 2 Koncerta na dochód tychże, co jemu wiele chwwały, a tym nieszczęśliwym niepospolite wsparcie przyniosło. „*Kurier Warszawski*”, 22 VIII 1826

### Uczeń Szkoły Głównej Muzyki w Warszawie

A.Bäuerle

[...] Gra jego, jak i jego kompozycje, z których na tym popisie słyszano tylko „Wariacje”, posiadają pewien charakter skromności, dzięki której młodzieniec ten wcale nie zdaje się pragnąć, ażeby wydać się świetnym, jakkolwiek gra jego pokonywała trudności, których przewyciężenie nawet tutaj, w ojczyźnie wirtuozów fortepianowych, musiało uderzyć; ma się wrażenie, jakby z prawie ironiczną naiwnością, starał się o to raczej, by nie tyle uprawiać muzykę, ile nią zająć szerszą publiczność. I rzeczywiście, udało mu się to w zupełności, albowiem nieuprzedzona publiczność sownie go darzyła uznaniem [...] „*Wiener Theater Zeitung*”. 20 VIII 1829

Młody Warszawianin, P. Szopę (Chopin), d. 10 bm. okazał swój talent w Wiedniu, w teatrze przy Karyntskiej bramie. Grał na fortepianie swej kompozycji „Rondo” tudzież „Wariacje” z tematów Mozarta i został z powszechnym zadowoleniem przyjęty; po każdym solo wznawiano rzesiste oklaski; nazywają go następcą Hummła; nazajutrz znakomite osoby wezwały go do swych domów i ma dać drugi Koncert. „*Kurier Warszawski*”, 29 VIII 1829

[...] zasiadłem do przedziwnego, może wówczas najlepszego wiedeńskiego instrumentu roboty Graffa. - Wierz mi że grałem z desperacji. Tyle wariacje efektu zrobiły, że prócz tego, iż po każdej wariacji oklaski, po skończonych jeszcze raz na scenę pokazać się musiałem. [...] Nareszcie przyszedł czas na improwizację; nie wiem, ale jakoś tak mi poszło, że orkiestra klaskać zaczęła, i znów po odejściu przywołany byłem. - Tak się skończył pierwszy koncert. Gazety wiedeńskie suto mię

pochwaliły, bo ja z „Kuriera” sobie nic nie robię. W tydzień grałem drugi raz, bo chcieli, z czego byłem kontent, bo nie powiedzą, że grałem raz i uciekłem. Zwłaszcza że na drugi uparłem się grać to *Rondo Krakowiak* nad którym Gyrovetz, Lakner i inni tamtejsi mistrzowie, nawet orkiestra (daruj, że tak powiem) unosili się i już nie raz, ale dwa razy byłem przywoływany. [...] Z listu do Tytusa Woyciechowskiego, 12 września 1829

Pan Chopin, nasz ziomek, dawał drugi koncert w teatrze dworskim w Wiedniu. Przyjęto go z upodobaniem, a gazeta teatralna powiada, że w panu Chopin przemaga widocznie usiłowanie podobania się nad usiłowaniem robienia muzyki, jakóż podoba się powszechnie. „*Gazeta Polska*”, 16 IX 1829



Stanisław Egbert Koźmian  
Wieczór dany w przeszłą sobotę w Resursie był jednym z najprzyjemniejszych w stolicy naszej. Do uświetnienia jego wiele przyłożył się talent P. Chopin (Szopę). Przyjmowany z zapalem za granicą Rodak nasz nie dał się dotąd publicznie słyszeć w ojczyźnie swojej [...] Utwory Pana Chopin noszą piętno wielkiego geniuszu; między nowymi jego dziełami ma być „Koncert z F-moll”, godny iść w rzędzie z dziełami najpierwszych Europy muzyków. Spodziewamy się więc, że P. Chopin, tyle razy od nas wzywany, nie zechce dłużej, z uszczerbkiem swojej i narodu sławy, przytłumiać w nas to miłe przekonanie, że i Polska wielkie talenta wydaje. „*Kurier Warszawski*”, 23 XII 1829

Nie jestem przyjacielem koncertów na fortepianie i zawsze mi się zdawało, że to jakiś klasyk musiał wprowadzić do sali koncertowej ten instrument, w którym moc tonów i czucia więcej od rzemieślnika niż od artysty zawisła. Aliści tutaj zapomniałem o tej nieprzyjaźni, gdyż duch twórczy młodego kompozytora poszedł torem geniuszu. „*Powszechny Dziennik Krajowy*”, 4 III 1830

### 17 marca 1830 Fryderyk Chopin wystąpił po raz pierwszy publicznie w Warszawie.

Ludwik Adam Dmuszewski

Lubownicy muzyki wczoraj w Teatrze Narodowym nader przyjemnie przepędzili wieczór. Znajdowało się osób 880, co dowodzi, że prawdziwy talent nasza Publiczność zwykła nagradzać. Młody Wirtuoz zadowolili obecnych; przyznano mu, że należy do rzędu znakomitych mistrzów. „*Kurier Warszawski*”, 18 III 1830

Pan Chopin dał się trzykrotnie słyszeć tego wieczoru w dziełach swego własnego utworu, których układ odpowiadał doskonałości wykonania. Wszystkie zalety znamionujące Wirtuoza na Fortepianie łączy Pan Chopin w najwyższym stopniu: moc, biegłość, a nade wszystko czucie - stanowią jego główną zaletę, każde uderzenie klawisza jest u niego wyrazem serca. „*Gazeta Warszawska*”, 18 III 1830

Maurycy Mohnacki

Granie Chopina jest, że tak powiem, jak ton w towarzystwie wiele znaczącej, a prawdziwie dobrze ułożonej osoby, bez żadnej pretensji, dla tego samego, że ma do wszystkiego prawo; jest jak młoda i niewinna piękność, której jeszcze na myśl nie przyszło podwyższyć swe wdzięki ubiorem. „*Kurier Polski*” 22 III 1830

Drugi koncert P. Chopin pod każdym niemal względem był jeszcze szczęśliwszym od pierwszego. „*Kurier Polski*”, 24 III 1830

Wojciech Grzymała

Śpiew narodowy, przebijając się w jego utworach, nie robi ich monotoniowymi, służy mu tylko za tło do genialnych pomysłów, bierze z niego proste, ale żywe barwy, żeby w pojednoczeniu ich ze swoją myślą i uczuciem ukazywał je na powrót z dala, jak one w tym poetycznym przystrojeniu pięknie się wydają, jak je sztuka uzacnić, podnieść i nowy byt im nadać może. „*Kurier Polski*”, 26 III 1830

### Wyjazd z kraju

Nasz Rodak, Wirtuoz i Kompozytor muzyczny, Fryderyk Szopę (Chopin), wczoraj wyjechał z Warszawy dla zwiedzenia obcych krajów Najprzód zatrzyma się w Kaliszu, skąd uda się do Berlina, Drezna, Wiednia; następnie zwiedzi Włochy i Francję. Liczni przyjaciele tego artysty, na których czele znajdował się Rektor Elsner, odprowadzili go do Woli [...] „*Kurier Warszawski*”, 3 XI 1830

Dziwno mi, smutno mi - rady sobie nie wiem - czemuż ja sam! Z albumu-dziennika F. Chopina, Wiedeń, 1 maja 1831

### Paryż 1831

[...] los stworzył jeszcze coś, ażeby Chopin wyróżniał się wśród innych i budził zainteresowanie, mianowicie silną, oryginalną narodowość polską [...]. Dzieła Chopina to w kwiatach ukryte armaty. Z recenzji R. Schumanna

[...] Szopen, sławny fortepianista, grał nam... gadaliśmy różne poezje, słowem, że dobrze nam zszedł wieczór [...] W kilka dni potem u Straszewicza był drugi taki wieczór - ale jak zwykle z długich przygotowań nic się nie klei, tak i na tym wieczorze nudziliśmy się śmiertelnie od 10. do drugiej w nocy - pod koniec jednak Szopen upił się i prześliczne rzeczy improwizował na fortepiano [...] Z listu J. Słowackiego do matki w Krzemieńcu, 3 września 1832

Licznym przyjaciółom i wielbicielom wzniosłego talentu wirtuoza Fryderyka Szopena (Chopin) donosimy, że przez kilka dni trwająca pogłoska o zgonie jego jest bezzasadną. „*Kurier Warszawski*”, 8 I 1836

Gdyby Chopin nie był najpowściągliwszym, tudzież najmniej próżnym i ambitnym ze wszystkich żyjących muzyków, to czczono by go już od dawna jako twórcę nowego stylu, jak w ogóle nowej szkoły w zakresie sztuki kompozytorskiej fortepianowej. Gdy przed kilku miesiącami bawił przez krótki czas w naszej stolicy, niwiele tylko miało to szczęście słyszeć go grającego, a raczej improwizującego poniekąd, ale tych niwiele nigdy się nie rozstać z tym wspomnieniem [...] „*The Musical World*” 23 II 1838

Pan Chopin, pianista zarówno niepospolity, jak skromny, zaproszony został niedawno na dwór królewski, aby tam dał się słyszeć w małym, wybranym kółku. Umiano tam docenić wybitną wartość młodego kompozytora, jakby to było w gronie artystów, ale nade wszystko podziwiano jego niewyczerpane improwizacje, które wypełniły prawie cały wieczór i zjednały artyście jednogłośnie aplauz zebranych. „*Revue et Gazette Musicale de Paris*”, luty 1838

### Majorka 1839 - początek ciężkiej choroby

F. Liszt

Chopin daje się słyszeć rzadko i w dużych odstępach czasu. Ale właśnie to, co stałoby się dla kogo innego przyczyną zapomnienia i braku sławy, jemu stworzyło opinię wyższą nad kaprysy i puklerz przeciw wszelkiej rywalizacji, zazdrości i niesprawiedliwości [...] Dzięki temu ten wybrany z wybranych, przebywający stale w wyższych regionach, pod każdym względem arystokratyczny artysta został uchroniony od jakiegokolwiek ataku. Zamilkły już zupełnie krytykujące go głosy, jak gdyby przestał być istotą współczesną [...] Nie szukając fałszywej oryginalności, jest tak samo świetny w stylu, jak i w pomysłach. Umie on bowiem myśлом nadać nowe formy. Cechująca jego ojczyznę pewna dzikość i gwałtowność znajdują wyraz w śmiałych dysonansach i swoistych harmoniach, podczas gdy jego osobista delikatność i wdzięk objawiają się w tysięcznych konturach, w tysięcznych najoryginalniejszych ozdobach. Na poniedziałkowym koncercie odegrał Chopin te swoje utwory, które najbardziej odbiegają od form klasycznych [...] Czując się bardziej w kręgu prywatnym niż wśród przygodnej publiczności, mógł bez wystawienia się na jakikolwiek zarzut objawić się takim, jakim jest istotnie, to jest jako poeta elegijny, głęboki, czysty i marzycielski. „*Revue et Gazette Musicale de Paris*”, 2 V 1841

L. Escudier

Mówiliśmy o Schubercie, bo nie ma chyba drugiej takiej natury, która by posiadała tyle analogii z Chopinem. Jeden pisał na fortepian to, co drugi na głos ludzki; obaj jednak z tego samego źródła czerpali pomysły, równie urozmaicone, jak wdzięczne, melancholijne, namiętne; obaj mają podobny charakter. Słuchajcie Chopina, a zrozumiecie bardzo szybko, że nic nie złożył modzie w

## KALEJDOSKOP POLSKIEJ KULTURY I SZTUKI

### MUZYKA

● Piąta edycja festiwalu Jazz na Starówce rozpocznie się 3 lipca występem Vistula River Brass Band i Stanisław Soyka Trio Plus. We wszystkie wakacyjne soboty organizowane będą na Rynku Starego Miasta dwugodzinne koncerty jazzowe. Swój udział zapowiedziały gwiazdy polskiego i światowego jazzu: Jarek Śmietana, Janusz Strobel, Maciej Strzelczyk, Tuomas Kaupi Trio z Finlandii, Agneta Baumann Kwintet i International Summer Jazz Academy z USA.

● „Polskie Słowiki” pod dyrekcją Wojciecha Kroloppa zakończyły swój 54 sezon artystyczny. Chór znany jest z licznych występów (130 koncertów w tym sezonie) w wielu krajach Europy. 2 września zespół wyjeżdża na kolejne 183. tournée do Niemiec, Francji, Andorry i Hiszpanii.

● W czerwcu rozpoczął się w Leżajsku XVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej. Zainaugurowała go światowej sławy sopranistka Teresa Żylis-Gara. Festiwal potrwa do 11 września i wystąpią w nim artyści z Polski, Belgii, Niemiec, Austrii, Włoch i Czech. Koncert „Poznańskich Słowików” pod dyrekcją prof. Stefana Stuligrosza zakończy imprezę.

Teresa Żylis-Gara jest wybitną polską śpiewaczką o wspaniałym i niezapomnianym głosie. Liryczny sopran o niezwyklej barwie i dramatycznych możliwościach zapewnia artystce najwyższe uznanie krytyków i publiczności na całym świecie. Zadebiutowała w 1956 roku rolą tytułowej bohaterki w „Halce” Moniuszki. Od tego czasu koncertuje w wielu krajach Europy i w USA. W jej repertuarze znajdują się 24 wielkie role w operach m.in. Verdiego, Straussa, Pucciniego i Mozarta.

● Narodowa Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia (NOSPR) w Katowicach odbyła w czerwcu swoje 29. tournée w Niemczech. W programie znalazły się: Koncert Fortepianowy F-moll Fryderyka Chopina (sol. Piotr Paleczny), Koncert Skrzypcowy Henryka Wieniawskiego (sol. Piotr Pławner), dzieła Mieczysława Karłowicza, Henryka Mikołaja Góreckiego i Wojciecha Kilara oraz VIII Symfonia Gustava Mahlera i utwory Maurice’a Ravela.

● Wratislavia Cantas - 34. Międzynarodowy Festiwal muzyczny rozpoczął się 22 czerwca we Wrocławiu. Imprezę zainaugurował balet z Monte Carlo pod dyrekcją Jean-Christophe Maillota. Festiwalowa muzyka baroku ma rozbrzmiewać z przerwami do 5 grudnia.

● Wybitna angielska skrzypaczka i kompozytorka Venessa Mae koncertuje w Polsce. Venessa uznawana

jest nie tylko za jedną z najlepszych światowych skrzypaczek, ale również, za jedną z najpiękniejszych kobiet świata. Artystka gra na bezcennych XVIII-wiecznych włoskich skrzypcach i wystąpi w trzech koncertach w Katowicach, Kielcach i Warszawie.

● Na zaproszenie organizatorów festiwalu „Dni I.J.Paderewskiego - Paderewski in memoriam” w Teatrze Wielkim w Warszawie w maju wystąpiła słynna gwiazda największych scen operowych Amerykanka June Anderson. W programie recitalu znalazły się pieśni i arie Cesiego, Scarlattiiego, Liszta, Rachmaninowa i amerykańskich kompozytorów. Nie zabrakło również pieśni autorstwa patrona imprezy - Paderewskiego.

● Ewa Osińska polska pianistka mieszkająca we Francji zakupiła dwa listy pisane przez Chopina do przyjaciela Auguste’a Franchomme’s. Dom aukcyjny Drouot wystawił na sprzedaż cztery listy i 23 partytury Chopina. Tylko dwa listy trafiły do pani Ewy. Pozostałe rękopisy zostały zakupione przez anonimowych kolekcjonerów. Zainteresowane kupnem Polskie Towarzystwo im. F. Chopina w Warszawie nie zdołało zebrać odpowiednich funduszy.

W ramach obchodów 150. rocznicy śmierci Fryderyka Chopina w Paryżu Ewa Osińska nagrała 16 płyt z utworami wielkiego pianisty oraz planuje recitale fortepianowe m.in. w październiku w Waszyngtonie i w listopadzie na Florydzie.

● Festiwal Muzyki Rockowej odbędzie się w dniach 1-3 lipca w Węgorzewie.

● „Piknik Country” - XVIII Międzynarodowy Festiwal Muzyki Country odbędzie się w dniach od 30 lipca do 1 sierpnia w Mrągowie.

● W Opolu odbył się - dwudniowy tym razem - XXXVI Krajowy Festiwal Piosenki Polskiej. O nagrodę Anny Jantar ubiegało się 11 debutantów. Sensacją festiwalu był duet discopolowy gwiazdy Shazzy z liderem zespołu Piersi - Pawłem Kukizem.

● W Warszawie rozpoczął się IX Festiwal Mozartowski. Planowanych jest 45 spektakli scenicznych i ponad 30 koncertów, które odbywać się będą w Warszawskiej Operze Kameralnej (oper), w kościele Pokarmelickim (dzieła oratoryjne, symfoniczne i kameralne), w Zamku Królewskim, Pałacu na Wodzie, Łazienkach i Muzeum Historycznym (koncerty kameralne i symfoniczne). Festiwal cieszy się bardzo dużą popularnością tak w Polsce jak i za granicą. Organizatorzy planują pięciokrotne wystawienie „Don Giovanniego” i „Czarodziejskiego fletu”, czterokrotne „Wesela Figara” i trzykrotne „Uprowadzenia z Seraju”. Festiwal jest w tym roku sponsorowany przez firmy produkujące słodycze, wieczne pióra i samochody, i

będzie trwał do 25 lipca. Organizatorem i wykonawcą jest zespół WOK, który - jako jedyny chyba na świecie - ma w repertuarze wszystkie dzieła Mozarta.

- „Requiem dla mojego przyjaciela”, utwór skomponowany przez Zbigniewa Preisnera dla uczczenia zmarłego przed trzema laty reżysera filmowego Krzysztofa Kieślowskiego zaprezentowano w kościele Mariackim w Słupsku. Było to trzecie wykonanie coraz bardziej znanego utworu. Pierwsze dwa odbyły się w Warszawie i Londynie - następne planowane jest w Paryżu. Koncert prowadził Bohdan Jarmołowicz, a solistom towarzyszył Chór Politechniki Gdańskiej.

- W maju br. w Filharmonii Narodowej w Warszawie odbyła się wielka gala z okazji przyznania Złotego Berła projektu Krzysztofa Nitscha i nagrody 100 tys. zł Jerzemu Giedroycowi wyróżnionemu Nagrodą Fundacji Kultury Polskiej „za życie i dzieło, za umysł i wizję, za hart ducha i prawość charakteru”. Przewodniczącą FKP jest Beata Tyszkiewicz nazywana przez polską prasę pierwszą damą polskiej kultury. Uroczystość została uświetniona koncertem „Swingujący duch Chopina”, w którym wystąpiły gwiazdy polskiego jazzu interpretując utwory Fryderyka Chopina. Jerzy Giedroyc, twórca Instytutu Literackiego i redaktor naczelny paryskiej „Kultury” otrzymał nagrodę w Paryżu - kilka dni później.

- Legnica Cantat - Ogólnopolski Turniej Chórów odbył się w maju już po raz 30. Do zmagania stanęło w tym roku ponad 20 zespołów. Nagrodą była Złota Lutnia im. Jerzego Libana. W tym samym czasie co turniej odbyło się w Lwgnicy tradycyjne Ogólnopolskie seminarium dla dyrygentów chórów, podczas którego omawiano sprawy związane z doskonaleniem warsztatu i wymieniano doświadczenia w pracy z chórem.

## BALET

- 27 i 28 czerwca w ramach obchodów Roku Chopinowskiego, w naturalnej scenerii warszawskich Łazienek, na scenie usytuowanej pod świeżo odrestaurowanym pomnikiem Chopina Teatr Wielki zaprezentował spektakl baletowy „Chopiniana” w nowej choreografii Jarosława Piaseckiego. Nocne niebo, park i woda zapewniły niezapomnianą oprawę spektaklu i odpowiedni nastrój dla tancerzy.

- W Teatrze Wielkim w Warszawie wystąpił jeden z najlepszych zespołów baletowych Belgii: Królewski Balet Flandryjski. Zespół zaprezentował dwa spektakle: „Balanchine and Friends” i „Kopciuszek” do muzyki Siergieja Prokofiewa.

## FILM

- Po raz pierwszy w historii polskiej kinematografii przyznano w czerwcu Polskie Nagrody Filmowe, które nazwano „polskimi Oscarami”. Za najlepszy film ubiegłego roku uznano „Historię kina w Popielawach” w

reżyserii Jana Jakuba Kolskiego, najlepszymi aktorami zostali Agnieszka Krukówna za rolę w filmie „Farba” Michała Rosy i Olaf Lubaszenko za rolę w „Zabić Sekała” Vladimira Michalka, najlepszym reżyserem wybrano Dorotę Kędzierzawską za film „Nic”, najlepszy scenarzysta - Jiri Krizan („Zabić Sekała”), najlepsze zdjęcia - Krzysztof Ptak („Historia kina w Popielawach”), najlepsza muzyka - Zygmunt Konieczny („Historia kina w Popielawach”), najlepszy producent - Dariusz Jabłoński („Zabić Sekała”). Jerzy Has otrzymał Polską Nagrodę Filmową „Za osiągnięcia życia”. Jest to nowa nagroda polskiego przemysłu filmowego. Do nagrody nominowani byli również Andrzej Wajda, Jerzy Kawalerowicz, Jerzy Hoffman, Stanisław Różewicz i Jan Jakub Kolski.

Wojciech Jerzy Has ur. 1925 reżyser, twórca 14 filmów m.in. „Rękopis znaleziony w Saragossie”, „Lalka”, „Sanatorium pod klepsydrą”. Nazywany poetą śmierci i przemijania tworzył w dekadentckim nastroju egzystencjalnego pesymizmu. Jest ciągle bardziej popularny u krytyków za granicą niż w Polsce.

- „Komu, czemu służy kino” to tytuł XXIX Lubuskiego Lata Filmowego, które odbyło się w czerwcu w Łagowie. W ramach pokazów zaprezentowano filmy z Białorusi, Czech, Estonii, Litwy, Niemiec, Rosji, Słowacji, Ukrainy, Węgier i Polski. Na zakończenie Lata pokazano przebój sezonu „Ogniem i Mieczem” Jerzego Hoffmana.

- Grand Prix Festiwalu Muzyki Filmowej w Bonn otrzymał Michał Lorenc za muzykę do filmu Doroty Kędzierzawskiej „Nic”.

- Andrzej Fidyk, autor filmu pt „Kiniarze z Kalkuty” otrzymał Grand Prix największego na kontynencie amerykańskim festiwalu produkcji telewizyjnych, który odbył się w Banff (Kanada). Kolejny sukces odniósł również obsypany wieloma międzynarodowymi nagrodami „Fotoamator” Dariusza Jabłońskiego, któremu przyznano nagrodę główną w kategorii dokument historyczny.

„Fotoamator” - poruszający do głębi film dokumentalny Dariusza Jabłońskiego o łódzkim getcie. Autor skonstruował swój dokument z zestawienia odnalezionych w Austrii slajdów wykonanych przez Waltera Genewaina, księgowego getta z relacjami świadka tamtych wydarzeń - Arnolda Mostowicza.

- W warszawskim Iluzjonie FilMOTEKI Narodowej odbył się w czerwcu jubileuszowy przegląd filmów Krzysztofa Zanussiego zorganizowany z okazji 60 urodzin reżysera i 30-lecia jego debiutu filmowego. W czasie przeglądu pokazano „Strukturę kryształu”, „Paradygmat”, „Dom kobiet”, „Wygaste czasy”, „Długa rozmowa z ptakiem”, „Zabójstwo w Catamount”, „Twarzą w twarz”, „Za ścianą”, „Życie rodzinne”, „Iluminacja”, „Bilans kwartalny”, „Barwy ochronne”, „Spirala” i „Z dalekiego kraju”.



- Katarzyna Kozyra otrzymała wyróżnienie na tegorocznym 48. Biennale Sztuki w Wenecji za film wideo pt „Łaźnia męska” nakręcony w Budapeszcie. Autorka filmu z przyklejonymi atrybutami męskości wkroczyła do męskiej łaźni gdzie ukrytą kamerą nakręciła romantyczny film, który podbił publiczność i zdobył najwyższą, jak dotychczas, nagrodę dla polskiego artysty biorącego udział w Biennale.

- Festiwal Filmu Francuskiego zakończył się właśnie w Warszawie. Pokazano 14 najlepszych filmów francuskich powstałych w ostatnim sezonie. Ozdobą festiwalu był „Wyśnione życie aniołów” - nagrodzony we Francji pełnometrażowy film Ericka Zoncy.

## FOLKLOR

- W Jastrowiu zakończyła się pierwsza część X Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Bukowińskie Spotkania”. W imprezie wzięło udział ponad 700 wykonawców z co najmniej 26 zespołów z Rumunii, Słowacji, Ukrainy, Węgier i Polski. Druga część festiwalu odbędzie się w lipcu w Rumunii, natomiast trzecia w sierpniu na Ukrainie. W tym samym czasie co festiwal, w Jastrowiu odbyła się konferencja naukowa pt „O Bukowinie. Razem czy oddzielnie”, w której uczestniczyło 50 naukowców z Polski, Izraela, Ukrainy, Austrii, Rumunii, Niemiec, Słowacji i Niemiec. Konferencja dotyczyła stosunków etnicznych, sztuki, literatury, historii oraz folkloru Bukowiny, gdzie przez dwieście lat, aż do II wojny światowej, żyli zgodnie ze sobą Rumuni, Żydzi, Niemcy, Ukraińcy, Słowacy, Ormianie, Romowie, Rosjanie i 30 tys. Polaków.

- Dwa polskie zespoły ludowe - „Mazowsze” i „Śląsk” - wystąpiły razem 13 czerwca w warszawskiej Sali Kongresowej w koncercie zatytułowanym „Koncert stulecia” i dedykowanym Papieżowi. Był to ich drugi, po 30-letniej przerwie, wspólny koncert. Popularnemu pogładowi o konkurencyjnym charakterze zespołów sprzeciwiał się twórca „Śląska”, prof. Stanisław Hadyna podkreślając narodowy charakter i równorzędność obydwu grup.

## FOTOGRAFIA

- Ryszard Horowitz, słynny fotografik wystawiał swoje prace w łódzkiej galerii Willa. Horowitz zaprezentował 40 fotografii z lat 80. i 90. w większości nieznanymi publiczności polskiej.

## LITERATURA

- 13 czerwca minęła 100. rocznica urodzin wybitnego polskiego poety Jana Lechonia. Studiował filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim, współzałożyciel grupy poetyckiej Skamander, „Karmazynowy Poemat” (1920), „Srebrne i czarne” (1924), 1926-28 redagował tygodnik satyryczny „Cyrułik Warszawski”, pracownik ambasady polskiej w Paryżu (1930), od 1940 w USA współredagował „Tygodnik Polski” (1943-46), „Lutnia Bekwarku” (Londyn 1942), wielokrotne odczyty w Polskim Instytucie Literackim w Nowym Jorku, nagroda Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie (1952), popełnił samobójstwo w 1956.

- Nagrodę czytelników przyznało jury Warszawskiej Premiery Literackiej. Książkami 1998 roku zostały „Buntownik Bywalec” Zygmunta Kałużyńskiego i „Krfotok” Edwarda Redlińskiego.

- Centrum Kultury im. Czesława Miłosza otwarto w czerwcu w Szetejniach na Litwie. Ceremonii otwarcia dokonał prezydent Litwy Valdas Adamkus. Centrum ma być ośrodkiem wymiany i kojarzenia różnych kultur oraz współpracy artystów z całego świata.

Rada miasta Liverpool poinformowała, że w lecie 1999 roku odbędzie się tam „Beatlennium”, na które ma przybyć około 100 tys. osób z 35 krajów. Rada ogłosiła również dzień 30 sierpnia dniem Żółtej Łodzi Podwodnej. Paul McCartney, George Harrison i Ringo Star, trzej żyjący członkowie legendarnego zespołu The Beatles zamierzają uhonorować mijające milenium wypuszczeniem singla z odnalezionym niedawno nagraniem zaginionego przed laty utworu zarejestrowanego w 1968 roku. Człwarty członek zespołu John Lennon zginął w 1980 roku w Nowym Jorku zastrzelony przez chorego umysłowo wielbiciela.

## PLASTYKA

- W Padeborn w Niemczech otwarto wystawę „Jacek Malczewski i jego współcześni. Polskie malarstwo około 1900 roku”. Obrazy z kolekcji Muzeum Narodowego w Poznaniu pozostaną w Padeborn do końca października.

- Znany rysownik satyryczny Edward Lutczyn wystawił swoje prace w ... areszcie śledczym w Kielcach. Wystawa obejmuje trzy

cykle: „Seksporadnik”, „Rozmowa z blondynką” i „To tylko żart”. Galeria „Za kratami” prowadzi stałą działalność, z której najbardziej zadowoleni są chyba aresztanci, którzy mieli dotychczas okazję zapoznać się z dorobkiem artystycznym m.in. A. Mleczyki, H. Sawki, Sz. Kobylińskiego, S. Mrożka, E. Hartwiga i P. Pierścińskiego.

- Do sierpnia br. potrwa wystawa 700 oryginałów rysunków Andrzeja Mleczyki w Muzeum Karykatury w Warszawie. Mleczyko urodził się w 1949 roku, studiował na Wydziale Architektury Politechniki Krakowskiej i od 1974 roku należy do Związku Polskich Artystów Plastyków. Do dziś w prasie opublikował ponad 10 tys. rysunków; zajmuje się również grafiką warsztatową, plakatem, ilustracją książkową, malarstwem i filmem animowanym. Wystawie towarzyszy katalog zawierający 120 rysunków Mleczyki.

● Sonia i Ireneusz Botorowie zaprezentowali swoje akwarele i rysunki na wystawie w Muzeum Śląskim w Katowicach. Wystawa nosi tytuł „Ślady. Ginąca architektura miejska i pałacowa Górnego Śląska” i przedstawia zabytkowe obiekty z końca XIX i początku XX wieku.

## TEATR

● Krystianowi Lupie przyznano Nagrodę Krytyków Francuskich za najlepszy teatralny spektakl obcojęzyczny pokazany we Francji w sezonie 1997/98. Dwuczęściowy spektakl „Lunacy I” i „Lunacy II” wg Hermanna Brocha pokazany był przez aktorów krakowskiego Teatru Starego w ramach Jesieni Paryskiej w 1998 w Paryżu. Amatorów talentu K. Lupy zapraszamy do wrocławskiego Teatru Polskiego, gdzie na początku września pokazana zostanie jego najnowsza premiera: „Prezydentka” Wernera Schwaba.

● Katowicki Teatr Cogitatur wystąpił w czasie *Suwon Hwasung Fortress International Theatre Festival* w Korei Południowej. Polski teatr zaprezentował autorskie przedstawienie pt. „Cztery sny Hoelderlina” w języku angielskim, za które otrzymał stojące owacje.

## ROZMAI TOŚCI

● W wyniku przeprowadzonego przez Najwyższą Izbę Kontroli badania, negatywnie oceniono wykonanie planu budżetowego resortu kultury i sztuki na rok 1998. Ministerstwo Kultury i Sztuki w Warszawie wydało niewłaściwie ponad 21 mln zł. NIK zarzuciła również ministerstwu nierzetelne prowadzenie ksiąg rachunkowych i nieterminowe wypełnianie swoich zobowiązań.

● Muzeum Narodowe w Kielcach zbiera pieniądze na ratowanie dworku Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, w którym mieści się muzeum jednego z najwybitniejszych twórców prozy polskiej i światowej, laureata Nagrody Nobla (1905). Sienkiewicz otrzymał dworek od narodu polskiego w 1900 roku, w 25-lecie pracy twórczej. Dworek Sienkiewicza osuwa się do potoku na skutek ruchu podłoża spowodowanego obniżeniem wód gruntowych. Stabilizacja gruntu ma kosztować około pół miliona złotych.

● Lista UNESCO „Pamięć świata” zawierająca najcenniejsze zabytki piśmiennictwa międzynarodowego powiększyła się w czerwcu o rękopisy wielkich Polaków Fryderyka Chopina i Mikołaja Kopernika. Wiedeńskie posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Doradczego UNESCO, obok 64 listów i 86 autografów muzycznych Chopina będących w większości w posiadaniu warszawskiego Towarzystwa im. F. Chopina oraz rękopisu Kopernika „O obrotach ciał niebieskich”, przechowywanego w bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, włączyło również na listę archiwa wydobyte spod gruzów warszawskiego getta po II wojnie światowej.

● W „Domu Polonii”, siedzibie Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Warszawie odbyła się wystawa pt. „W stepie szerokim”. Ekspozyty w postaci fotografii, dokumentów, książek, strojów i medali ze zbiorów Polaków zamieszkałych w Kazachstanie dokumentowały polską obecność na tych ziemiach od czasów zsyłek carskich aż po współczesność.

## ODESZLI

● W Krakowie zmarł wybitny polski malarz i grafik Jan Lebenstein uznawany za jedną z największych indywidualności współczesnej sztuki. W 1959 roku zdobył Grad Prix na pierwszym Biennale Młodych w Paryżu gdzie osiadł na stałe. Znany z cyklu obrazów „Bestiarium” i z ilustracji licznych utworów literackich.

### KALENDARZ IMPREZ KULTURALNYCH W POLSCE

#### Lipiec

- VIII Międzynarodowy Konkurs Młodzieżowych Orkiestr Dętych, Jastrzębie '99, Jastrzębie-Zdrój, 02/07/1999
- XIX Suwalskie Lato Muzyczne, Suwałki, 06/07/1999
- „XVI Muzyka u Gałczyńskiego”, Pranie, 06/07/1999
- VII Międzynarodowy Festiwal Piosenki Dziecięcej, Tuchola, 03/07/1999
- IX Międzynarodowe Poleskie Lato z Folklorem, Włodawa, 12/07/1999
- „Lemkowska Watra” XVII Święto Kultury Łemkowskiej, Zdynia, 23/07/1999
- XXII Dni Muzyki Karola Szymanowskiego, Zakopane, 03/07/1999
- Światowy Festiwal Polonijnych Zespołów Folklorystycznych, Rzeszów, 17/07/1999

#### Sierpień

- Dożynki Gminne, Roszków, 29/08/1999
- X Międzynarodowy Kurs Muzyczny, Głucholaz, 13/08/1999 V Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Folkloru, Zielona Góra, 08/08/1999
- „Bravo Maestro” III Festiwal Muzyki Kameralnej, Kaźna Dolna, 23/08/1999
- XXXI Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziemi Górskich, Zakopane, 21/08/1999
- VI Mistrzowski Kurs Pianistyczny, Krynica, 01/08/1999
- IX Międzynarodowy Letni Kurs Gitary Klasycznej, Szczawno - Zdrój, 16/08/1999
- „Sabałowe bajania” XXXIII Konkurs Gawędziarzy, Instrumentalistów, Śpiewaków, Pytacy i Mowy Starosty Weselnego, Bukowina Tatrzańska, 11/08/1999

#### Wrzesień

- Kurs dla dyrygentów chórów i orkiestr, Katowice, 00/09/1999
- XXIV Opolskie Dni Oratoryjne, Opole, 20/09/1999
- VII Śląski Festiwal im. Ludwika van Beethovena Głogówek '99, Głogówek Śląski, 15/09/1999

## Fryderyk Chopin (1810-1849)

Dokończenie ze strony 3.

oferze, że nie ugiął się przed kapryсами złego smaku, by osiągnąć bogactwo i sławę [...] Chopin jest pianistą z przekonania. Komponuje dla siebie, gra dla siebie. Tego, co gra, tego, co komponuje, słuchają wszyscy oczarowani, z niesłabnącym zainteresowaniem, z przyjemnością. „*La France Musicale*”, 2 V 1841



Fryderyk Chopin - fotografia Bissona wykonana około 1849 r.

L. Escudier  
Chopin jest przede wszystkim poetą, poetą wrażliwym, który stara się, aby poezja dominowała. Stwarza nadzwyczajne trudności wykonawcze, lecz nigdy z uszczerbkiem melodii, która jest zawsze prosta i oryginalna. Obserwujcie ręce pianisty i zobaczcie, z jaką przedziwną łatwością wykonuje on pełne gracji pasaże, jak zbliża odległości klawiatury, jak przechodzi z piana do forte i kolejno z forte do piano. „*La France Musicale*”, 27 II 1842

Chopin, Alard i Franchomme odegrali tak, że trudno mieć nadzieję, aby można było jeszcze kiedykolwiek usłyszeć ten utwór w równie doskonałym wykonaniu. Następnie Chopin wykonał etiudy, preludia, mazurki, walce; później odegrał z Franchomme swą piękną „Sonatę”. Nie pytajcie nas, jak były interpretowane te wszystkie małe i wielkie arcydzieła. Z góry zapowiedzieliśmy, że rezygnujemy z opisywania tych tysięcznych i tysięcznych odcieni wyjątkowego geniuszu, który ma na swe usługi równie wyjątkową organizację artystyczną. Powiemy tylko, że ani na chwilę nie przestawał działać na audytorium, czar, który trwał jeszcze długo po skończeniu koncertu. „*Revue et Gazette Musicale de Paris*”, 20 II 1848

Ze wszystkich tęsknot, które serce wyczuło opuściły, jedna mi została - a to za Twoim śpiewem, ta tylko z życiem się skończy. Chciałbym skonać, słuchając Twego śpiewu. *Z listu Chopina do Delfiny Potockiej*

Aż do ostatniego dnia, do ostatniej godziny zachował całą przytomność umysłu. Podnosił się niekiedy, siadał i do dwudziestu przynajmniej osób, do swoich wielbicieli - nędzarzy w łachmanach i wielkich tego świata w gronostajach, którzy przez cztery dni i nocę na klęczkach nieustannie odmawiali modlitwy - zwracał się z radami, perswazjami, powiedziałbym nawet - ze słowami pociechy. Wykazywał niepojęty po prostu takt, umiarkowanie i bystrość; przy tym dobroć jego i pobłażliwość były już nie z tego świata. *Z listu Wojciecha Grzymały do Augusta Léo, październik 1849*

Fryderyk Chopin zmarł w Paryżu 17 października 1849 r. Kilka godzin przed śmiercią, na prośbę wielkiego pianisty Delfina Potocka ikając zaśpiewała swojemu przyjacielowi trzy utwory Belliniego i Rossiniego.

[...] O mój najdroższy, już go nie ma.[...] *Z listu obecnej przy łóżu śmierci siostry Chopina, Ludwiki Jędrzejewiczowej do męża.*

Ostatnie jego słowa były: „Matka, moja biedna matka”, ciągle bowiem o swej matce myślał i z tymi wyrazami na ustach życie zakończył. [...] Rozdzierała mu też serce myśl, jakim ciosem będzie śmierć jego dla ukochanej i żyjącej jeszcze wówczas matki [...] *Z listu Ludwiki Ciechomskiej (siostrzenicy Chopina) opublikowanego w „Kurierze Warszawskim” 7 sierpnia 1882 r.*

Fryderyk Chopin chciał być pochowany w Warszawie na cmentarzu powązkowskim obok swojej siostry Emilii, niedaleko ojca spoczywającego w katakumbach. Wiedział jednak, że nie będzie to możliwe z uwagi na ówczesne uwarunkowania polityczne w Europie. Zgodnie więc z życzeniem Chopina, został on pochowany na cmentarzu Pere-Lachaise w Paryżu, a jego serce zostało sekretnie przewiezione do Polski, gdzie po wielu perypetiach znalazło w końcu miejsce w krypcie umieszczonej w jednym z filarów nawy głównej kościoła Świętego Krzyża w Warszawie.

*Bolesław Łucki*

### MYŚLI Z POGRANICZA SNU I POEZJI

\*\*\*

Spadła na mnie jak kłątwa  
Oplotła siecią złudzeń  
Wypłniła radością  
Dać nadzieję

A potem skazała  
Na prawdę w świecie  
Innym niż ten z moich snów  
Zimnym, pustym, obojętnym

[eu-be]

Magazyn Kulturalny *Gazeta Ignacego* - kwartalnik Polskiego Towarzystwa Muzycznego im. Ignacego Jana Paderewskiego w Winnipegu, Kanada, publikowany od czerwca 1996, a jako dodatek do „Czasu” od września 1998. Tekst, opracowanie graficzne i skład komputerowy: Bolesław Łucki.

Numer zamknięto 24 czerwca 1999.

Zarząd PTM: Józef Biernacki - prezes tel. (204)338-9510, Bolesław Łucki - wiceprezes tel. (204)233-9342, Wanda Kolarz - sekretarz (204)589-5140, Janina Multan - skarbnik, Barbara Esposito - członek, Monika Łukomska - członek, Tadeusz Łęczyński - członek.